

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Bartkowiak

Protokolant: asyst. sędz. J. W.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Arkadiusza Dzikowskiego

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2015 r.

sprawy **A. K. (1)**

oskarżonego z art. 178a § 1 i 4 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Szamotułach VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w O.

z dnia 25 listopada 2014 r. sygn. akt VIII K 463/14

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) obniża wymierzoną oskarżonemu w pkt 1 karę pozbawienia wolności do (sześciu) miesięcy,

b) obniża orzeczony wobec oskarżonego w pkt 4 zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych do lat 3 (trzech).

2. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

3. Zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa należnych od niego w 1/2 części kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, w tym nie wymierza mu opłaty za obie instancje.

H. B.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Szamotułach w VIII Zamiejscowym Wydziale Karnym z siedzibą w O., wyrokiem z dnia 25 listopada 2014 r. wydanym w postępowaniu o sygn. akt VIII K 463/14, uznał **oskarżonego A. K. (1)** za winnego tego, że w dniu 17 sierpnia 2014 r. w miejscowości L., na drodze publicznej kierował motorowerem marki S. o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości (przy zawartości 0,97 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu) będąc wcześniej prawomocnie skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości wyrokiem Sądu Rejonowego w Szamotułach VIII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w O. z dnia 28 maja 2013 r. o sygnaturze akt VIII K 410/13, tj. popełnienia przestępstwa z art. 178a § 1 i 4 kk i za to na mocy art. 178a § 4 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności.

Na mocy art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt. 1 kk zawiesił oskarżonemu wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby lat 4.

Na mocy art. 71 § 1 kk wymierzył oskarżonemu grzywnę w ilości 100 stawek dziennych, przy określeniu wysokości każdej stawki na kwotę 10 zł.

Na mocy art. 42 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat, a na mocy art. 49 § 2 kk zasądził od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 300 zł.

Na mocy art. 626 § 1 kpk, art. 627 kpk, art. 2 ust. 1 pkt. 3, art. 3 ust. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe obejmujące wydatki w kwocie 70 zł oraz opłatę w wysokości 280 zł.

Powyższy wyrok zaskarżył, w zakresie orzeczenia o karze i środkach karnych, oskarżony. Zarzucił orzeczeniu rażąco niewspółmierność kary polegającą na:

a) orzeczeniu wobec niego kary grzywny na podstawie art. 71 § 1 kk, pomimo że jego sytuacja majątkowa (otrzymywanie minimalnego wynagrodzenie za pracę, a nadto konieczność utrzymania z tej pensji czteroosobowej rodziny) uzasadniało odstąpienie od orzeczenia kary grzywny z uwagi na brak możliwości jej uregulowania bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania oskarżonego i członków jego rodziny;

b) orzeczeniu wobec niego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat próby z pominięciem jego trudnej sytuacji życiowej – konieczności dojazdu do pracy, konieczności utrzymania czteroosobowej rodziny, a nadto konieczności sprawowania osobistej opieki nad schorowaną matką, przy czym prawidłowe wywiązywanie się przez oskarżonego z wszystkich w/w obowiązków wymaga możliwości samodzielnego poruszania się przez oskarżonego dotychczas wykorzystywanym środkiem komunikacji – motorowerem.

Wywodząc tak, apelujący wniósł o zmianę wyroku poprzez uchylenie kary grzywny, a także poprzez skrócenie okresu zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych do jednego roku, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Nadto wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów z załączonych do apelacji dokumentów dotyczących stanu zdrowia matki oskarżonego K. K..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była w części zasadna i w tym zakresie zasługiwała na uwzględnienie. Okazała się też celowa. Umożliwiła zbadanie zaskarżonego wyroku z urzędu, a w konsekwencji stwierdzenie, że jego wadliwość w zakresie rozstrzygnięcia o karze miała rozleglejszy charakter, aniżeli wywodził apelujący. Skutkiem wszystkich tych stwierdzeń była zmiana orzeczenia nie tylko poprzez skrócenie okresu stosowania zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, ale także obniżenie wymiaru kary pozbawienia wolności.

Na wstępie należy zaznaczyć, iż w ocenie Sądu odwoławczego nie uzewnętrzniała się w sprawie żadna przesłanka uchylenia bądź zmiany zaskarżonego orzeczenia inna niż ta wskazana w środku odwoławczym. Nie zaszła zatem konieczność ingerencji w treść wyroku niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych w apelacji zarzutów. Sprawstwo i wina oskarżonego zostały ustalone przez Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy, a przy tym jednoznaczny. Zebrany w sprawie materiał dowodowy był bowiem kompletny, a jego ocena nie nasuwała zastrzeżeń. Żadnych uwag nie budziła również kwalifikacja prawna czynu przypisanego oskarżonemu. Wyniki postępowania odwoławczego wykazały natomiast trafność wniosku apelującego, że orzeczona przez Sąd I instancji kara była rażąco niewspółmierna. Przesłanka odwoławcza z art. 438 pkt 4 kpk znalazła przy tym uzasadnienie w jeszcze innej okoliczności, aniżeli ta wytknięta przez autora środka odwoławczego. Była ona bowiem konsekwencją nie tylko nieodpowiedniego określenia czasu stosowania środka karnego – zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych, ale także nazbyt wysokim wymiarem kary pozbawienia wolności.

Zaznaczenia również wymaga, że Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne dowody, które ujawnione zostały w toku rozprawy apelacyjnej. Konsekwencją tego było poczynienie ustaleń faktycznych w zgodzie z ich wskazaniem. Sąd odwoławczy różnił się jednak z apelującym w ocenie wpływu tych ustaleń na sytuację osobistą i rodzinną podsądnego.

W tym miejscu będzie właściwym przypomnienie, że z rażącą niewspółmiernością kary, a w tym środka karnego (por. uchwała SN z 23 kwietnia 2002, I KZP 12/02, OSNKW 2002/7-8/50), mamy do czynienia wówczas, gdy kara co prawda mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, to jednak na skutek nieuwzględnienia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa jak i osobowości sprawcy, staje się w odczuciu społecznym karą niesprawiedliwą (por. wyrok SN z 11 kwietnia 1985 r., V KRN 178/85, OSNKW 1985/7-8/60). Zauważyć przy tym trzeba, że nie każda niewspółmierność kary usprawiedliwia ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. Przy rozpoznawaniu bowiem tej względnej przyczyny odwoławczej pamiętać należy, że „nie chodzi o każdą różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (wyrok SN z 2 lutego 1995 roku, II KRN 198/94, OSPriP 1995/6/18).

Sąd odwoławczy zbadał czy kara wymierzona oskarżonemu A. K. (1) przez Sąd niższej instancji odbiega w kwalifikowany sposób od standardu kary sprawiedliwej. Standardu ustalonego w oparciu o wszystkie dyrektywy wymiaru kary oraz okoliczności obciążające i łagodzące. Kierując się przy tym wskazaniem z art. 447 § 2 kpk, badaniem objęto całość rozstrzygnięcia o karze, mimo że zarzut apelacyjny ograniczył się do kwestionowania prawidłowości wymiaru grzywny oraz środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

W oparciu o wyniki kontroli instancyjnej Sąd Okręgowy stwierdził, że wymierzona przez Sąd I instancji kara pozbawienia wolności nie oddaje należycie stopnia zawinienia sprawcy oraz społecznej szkodliwości jego czynu. Przede wszystkim Sąd Rejonowy, na niekorzyść podsądnego nie wziął bowiem pod uwagę, że elementy stanu faktycznego, wchodzące w skład ustawowych znamion przestępstwa, mogą być uznane za okoliczności mające wpływ na wymiar kary wyłącznie wtedy, gdy mają charakter stopniowalny (wyrok SN, IV KK 136/13 z 4 października 2013 r. Lex 1379930). Ponadto nie uwzględnił on z korzyścią dla sprawcy, w pełni okoliczności czynu oraz pewnych właściwości i warunków osobistych sprawcy. W konsekwencji za błąd poczytać mu należało uwzględnienie, jako okoliczności obciążającej, faktu skazania A. K. wyrokiem Sądu Rejonowego w Szamotułach VIII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w O. z dnia 28 maja 2013 r. o sygnaturze akt VIII K 410/13. Było to przecież skazanie za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości. Okoliczność, która spowodowała przypisanie oskarżonemu sprawstwa kwalifikowanego typu przestępstwa, to jest przestępstwa z art. 178a § 4 kk. Ponieważ A. K. nie był dotąd karany za inne przestępstwa, uznać należało, że mieliśmy do czynienia z okolicznością o charakterze niestopniowalnym, która została już uwzględniona przy ustawowym wymiarze kary. Niedopuszczalne było przez to ponowne jej uwzględnienie w toku sądowego wymiaru kary. Uznać też należało, że dopuszczenie się sprawstwa przypisanego typu przestępstwa poprzez kierowanie jednoślądem o małej pojemności silnika nie niosło za sobą tak dużego stopnia zagrożenia, jak ma to miejsce w przypadku kierowania szybkim motocyklem czy samochodem. Uwzględnić też trzeba zasadę miarkowania kary oraz to, że sprawca nie odbywał dotąd kary pozbawienia wolności. Nie można więc uznawać, że orzeczenie wobec niego krótkiej kary pozbawienia wolności nie będzie cechować się odpowiednim ładunkiem dolegliwości. Oskarżony nie miał dotąd do czynienia z taką karą, choćby w postaci warunkowo zawieszanej. W tej sytuacji, choć dopuścił się on ponownie umyślnego przestępstwa podobnego, nie można uznać, że jest sprawcą mocno niepoprawnym. Takim, który wymaga dłuższego, bo już rocznego, oddziaływania resocjalizacyjnego w warunkach izolacji. Wręcz przeciwnie, należy założyć, że w przypadku A. K. (1) pożądany efekt poprawczy wywoła krótsza kara pozbawienia wolności. Kara, której stawia się za cel wstrząśnięcie sprawcą poprzez uzmysłowienie nieopłacalności występku i wyrobienie przekonania o braku pobłażania dla osób, które notorycznie wchodzą w konflikt z prawem. Trzeba również pamiętać o granicach sankcji za przypisane oskarżonemu w zaskarżonym wyroku przestępstwo (od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności).

Konkludując, Sąd Okręgowy uznał, że wymierzona przez Sąd Rejonowy kara 1 roku pozbawienia wolności nie była adekwatna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego. Rażąca ona przez to swą niewspółmiernością w stosunku do kary, jaka powinna była zostać orzeczona. Wobec tego dokonał zmiany kary orzeczonej przez Sąd I instancji. W ocenie Sądu odwoławczego sprawiedliwą i adekwatną reakcją w stosunku do stopnia winy tego sprawcy i szkodliwości społecznej jego czynu jest kara 6 miesięcy pozbawienia wolności. Uwzględnia ona trafnie okoliczności sprawy, postrzegane przez pryzmat dyrektyw sądowego wymiaru kary z art. 53 kk. Zaznaczyć

przy tym trzeba, że poza wyraźnie wskazanymi wyżej przypadkami, Sąd niższej instancji dokonał prawidłowego wazenia okoliczności sprawy, i to pod kątem ich wpływu na wymiar kary. W szczególności trafnie uwypuklił negatywny fakt – stopień nietrzeźwości sprawcy, który kilkakrotnie przekraczał próg decydujący o występności czynu. Omawiana zmiana zaskarżonego wyroku nastąpiła w pkt 1a orzeczenia Sądu Okręgowego.

Odnosząc się natomiast do kwestii prawidłowości decyzji o warunkowym zawieszeniu wykonaniu kary, zaznaczyć trzeba, że Sąd Okręgowy nie zajął się kwestią ewentualnego naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 69 § 4 kk, a to z uwagi na unormowanie z art. 434 § 1 zd. 1 kpk. Ponieważ oskarżyciel publiczny cofnął apelację w tym zakresie na rozprawie apelacyjnej w dniu 20 kwietnia 2015 r., Sąd odwoławczy mógł orzec w sprawie wyłącznie w zgodzie z kierunkiem apelacji oskarżonego. Badaniu poddana jednak została długość okresu warunkowego zawieszenia wykonania kary. Uznać należało, że określenie tego okresu na 4 lata uczyniło ten element rozstrzygnięcia o karze właściwym probierzem trafności założonej prognozy kryminologicznej.

Przechodząc do elementu kary zaskarżonego w apelacji oskarżonego, wskazać należy, iż skarżący zakwestionował zasadność nałożenia nań kary grzywny, kładąc nacisk na jej nieadekwatność do sytuacji osobistej, rodzinnej, a także majątkowej podsądnego. Przypomnieć jednak należy, że zgodnie z art. 58 § 2 kk grzywny nie orzeka się, jeżeli dochody sprawcy, jego stosunki majątkowe lub możliwości zarobkowe (podkreślenie SO) uzasadniają przekonanie, że sprawca grzywny nie uiści i nie będzie jej można ściągnąć w drodze egzekucji. W kontekście przedstawionych w apelacji wywodów, a także ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy, stwierdzić zaś trzeba, że w przypadku A. K. wspomniana okoliczność nie zachodzi. Przede wszystkim Sąd Rejonowy wymierzył stawkiienne grzywny w wysokości minimalnej (10 zł). Na podkreślenie zasługuje też fakt, że podsądny jest człowiekiem w sile wieku (rok urodzenia 1976) i zdrowym. Może on więc podjąć dodatkowe zatrudnienie.

Zaznaczyć też można, że podnoszony przez apelującego negatywny wpływ kary grzywny na sytuację rodzinną jest okolicznością, której zaistnienie mógł przewidzieć w momencie, gdy dopuszczał się przestępstwa. Można też wpływ ten umniejszyć – jeśli stan zdrowia matki oskarżonego jest rzeczywiście tak ciężki – sięgając po pomoc pielęgniarki środowiskowej.

W ocenie Sądu Okręgowego uwzględnić też należy, że wymierzona grzywna, poza zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych, jest w zasadzie głównym elementem kary, który czyni ją realnie dla podsądnego dotkliwą. W ocenie Sądu II instancji dotkliwą umiarkowanie, a przez to możliwą do uniesienia.

Wspomnieć jednocześnie należy, że nie budził jakichkolwiek wątpliwości Sądu II instancji określony wymiar liczby stawek dziennych kary grzywny.

Zdaniem Sądu odwoławczego zasadnymi w części były natomiast te uwagi apelującego, które podniósł on pod adresem rozstrzygnięcia o środku karnym – zakazie prowadzenia pojazdów mechanicznych. W pierwszej kolejności trzeba jednak zaznaczyć, że okoliczności sprawy uzasadniały zastosowanie względem A. K. tego zakazu i to bez wyłączenia z tej grupy jakichkolwiek typów pojazdów mechanicznych. W przypadku skazania osoby uczestniczącej w ruchu za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, która w czasie popełnienia przestępstwa znajdowała się w stanie nietrzeźwości, orzeczenie takiego zakazu było obligatoryjne. Do sędziowskiego uznania pozostawiono jedynie oznaczenie jego zakresu.

Stwierdzając powyższe, uznać należało, że nadmiernie dotkliwe było oznaczenie czasu stosowania tego środka. Wymierzenie go na poziomie 5 lat miało według Sądu Rejonowego uzasadniać: stan nietrzeźwości oskarżonego oraz moment i miejsce popełnienia przestępstwa. Zgadzać się z oceną, że stężenie alkoholu przekraczało znacząco dolny próg stanu nietrzeźwości określonego w art. 115 § 16 pkt 2 kk, a do użycia pojazdu doszło w mieście i to w pobliżu szkoły, to jednak uwzględnić też należało, iż parametry motoroweru nie pozwalają na uznanie go za tak niebezpieczny pojazd silnikowy jak np. motocykl. Ponadto, Sąd Rejonowy wziął pod uwagę, że podsądny był tylko raz karany za przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji.

Podsumowując, przy uwzględnieniu stwierdzonych w sprawie okoliczności obciążających i łagodzących, należało uznać, że wymierzenie A. K. (1) środka karnego z art. 42 § 2 kk w wysokości 5 lat było nazbyt surową reakcją wymiaru sprawiedliwości. Nie jest on sprawcą, który ostentacyjnie i wielokrotnie okazywał brak zrozumienia dla nakazu dochowania zasad gwarantujących bezpieczeństwo innych osób. A zastrzec trzeba, co wynika z twierdzeń oskarżonego A. K., że jest on częstym użytkownikiem dróg. Jednocześnie uznać należało, że negatywne cechy postępowania oskarżonego, a w tym stopień zlekceważenia wspomnianych zasad bezpieczeństwa, były jednak na tyle wyraziste, że niedopuszczalne było uznanie zasadności wniosku skarżącego o wymierzenie mu przedmiotowego zakazu w minimalnej wysokości 1 roku. W szczególności powodem postulowanego zawężenia zakresu środka karnego nie mógł stać się fakt wykonywania przez niego pracy zarobkowej w oddalonym o kilkanaście kilometrów od miejsca zamieszkania zakładzie pracy. Okoliczność ta miałaby istotne znaczenie dopiero wówczas, gdyby nałożony zakaz uniemożliwiał wykonywanie owej pracy bądź znacząco to utrudniał. Jak zaś wynika z oświadczeń oskarżonego, ma on umożliwiony dojazd do pracy autobusem. Nie można też uznać, że wymiar tego środka, wyższy nie jeden rok, zakłóci rażąco relacje rodzinne oskarżonego. Tylko w takiej sytuacji można by odwoływać się do względów natury humanitarnej w toku wymiaru kary. W rozważanym stanie sprawy nie mieliśmy jednak do czynienia z tak dramatyczną sytuacją, jak usiłował to przedstawić podsądny. Zastosowanie środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych nie uniemożliwia mu przecież korzystania ze środków komunikacji publicznej czy też roweru.

Sąd II instancji w oparciu o ustalone okoliczności uznał, że wskazanym jest pozbawienie podsądnego możliwości kierowania pojazdami mechanicznymi, aczkolwiek na czas krótszy aniżeli ustalił to Sąd Rejonowy. Sąd Okręgowy uznał, że czasokres eliminacji oskarżonego spośród zmotoryzowanych uczestników ruchu drogowego powinien wynosić 3 lata. Zmienił przez to zaskarżony wyrok i obniżył orzeczony nim w pkt 4 środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych (pkt 1 lit. b wyroku).

W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok został przez to utrzymany w mocy, nie stwierdzono bowiem podstaw do jego modyfikacji bądź uchylenia (pkt 2 wyroku).

W ostatnim punkcie swego wyroku Sąd II instancji orzekł o kosztach postępowania odwoławczego. Na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk w zw. z art. 633 kpk zwolnił oskarżonego A. K. od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa połowy kosztów procesu za postępowanie odwoławcze, a w tym nie wymierzył mu opłaty za obie instancje. Za tego rodzaju rozstrzygnięciem przemawiał fakt, że apelacja oskarżonego okazała się w istotnej mierze zasadna. Uznać więc trzeba było, że przemawiały za tym względy słuszności.

W połowie zaś koszty postępowania odwoławczego obciążają Skarb Państwa z racji cofnięcia apelacji przez prokuratora. Orzeczenie w tym zakresie zostało wydane przez Sąd Okręgowy na rozprawie apelacyjnej wraz decyzją o pozostawieniu cofniętej apelacji oskarżyciela publicznego bez rozpoznania (k. 87).

H. B.